

Kije - gumowe nakładki na ostrza

Autor: gromal - 08/31/2012 10:54

Witam,

chciałbym poruszyć wątek kijków. Z racji że jestem początkującym nartorolkarzem jeżdżącym na „uniwersalnych”, śmigam cały czas po asfalcie po to ażeby opanować w miarę technikę. I tu pojawia się mały problem, dwukrotnie już zdarzyło mi się że podczas jazdy, ostrze kija wbiło mi się w szczelinę w asfalcie i niestety już tam zostało. Za pierwszym razem pękło w połowie za drugim całkowicie wyszło z kija. Próbowałem jeździć z gumowymi nakładkami na ostrza, ale przyznam że komfort był dużo mniejszy dlatego że wtedy kij ślizgał mi się troszkę po asfalcie przez co nie było już tak mocnego odepchnięcia.

Czy macie może jakieś rady, może są jakieś odmiany tych nakładek na jakieś bardziej miękkie, bardziej przyczepne itd.

=====

Odp: Kije - gumowe nakładki na ostrza

Autor: nickt - 02/11/2013 23:31

Hm, hm. Ja bym mimo wszystko polecał osobne kije do nartorolek. Powodów jest parę.

Po pierwsze na nartorolkach dużo łatwiej złamać kij. Mi się nie zdarzyło głównie dlatego, że do nartorolek używam kijów aluminiowych - trudno je złamać a ich większa elastyczność pomaga amortyzować uderzenie w czasie jazdy na asfalcie. Łokcie będą Ci wdzięczne. Po drugie więc amortyzacja.

Są cięższe niż carbonowe ale na treningach to nawet lepiej.

Klasyczne, zimowe tipy, koszyki czy talerzyki (jak to zwał tak zwał) też łatwiej uszkodzić na nartorolkach. Ale mają natomiast ważną zaletę - w razie paskudnej kolizji nie wbijają się głęboko w ciało...

Jeśli kupisz trochę za duże to montując na klej termiczny mimo wszystko będą się trzymać. Jeśli otwór jest odrobinę za mały też da radę - ja np rozgrzałem końce kijów (tylko aluminiowe!!!) do takiej temperatury, że tworzywo tipa zmiękło i mimo wszystko weszło na kij. A gdzie kupić? Najlepiej w Jakuszycach albo Harrahovie, bo tam części do kijów różnych marek jest masa i na miejscu można przymierzyć. Tylko trzeba tam być, niestety, ale mam wrażenie, że jak na Mekkę biegową przystało, to prędzej czy później się tam trafia.

Na koniec uwaga - jeśli masz kije carbonowe to ostrożnie z podgrzewaniem - do demontażu i montażu tipów starczy 100st.C czyli wrzątek. Nagrzewnica wymaga wprawy - ja już jedne kije załatwiłem przegrzewając carbon - żywica się przegrzała i poszedł opłot - kij do wyrzucenia.

pozdrawiam

=====

Odp: Kije - gumowe nakładki na ostrza

Autor: SQU4D4K - 02/12/2013 14:54

cześć

Jak będziesz chciał , to zmierzę średnicę końcówki od KV+ ale wydaje mi się , że 10 mm .

Ja też mam kijki do biegówek i na nartorolki oddzielnie . Nie mam doświadczenia jak z aluminiowymi, bo nie mam takich . Na 100% nie warto kupować karbonowych o niskiej zawartości węgla , bo strasznie sprężynują (miałem , ale na szczęście złamałem) . Nie wiem od jakiej ilości węgla mniej sprężynują , ale Tempesty KV+ mogę z czystym sumieniem polecić. W tych kijkach można zakładać koszyczki lub same groty . Może do Twoich też będą pasować .

=====

Odp: Kije - gumowe nakładki na ostrza

Autor: milchan - 02/12/2013 17:56

nickt napisał(a):

A gdzie kupić? Najlepiej w Jakuszytach albo Harrahovie, bo tam części do kijów różnych marek jest masa i na miejscu można przymierzyć. Tylko trzeba tam być, niestety, ale mam wrażenie, że jak na Mekkę biegową przystało, to prędzej czy później się tam trafia.

Dopiero co wróciłem z Jakuszyt. Pytałem się w dwóch sklepach i serwisach na polanie i nic takiego nie mieli, w sklepie z nartami w Jeleniej Górze też nic. Napewno będę w Jakuszytach w tym sezonie nie raz, więc jeśli miałbyś jakieś dokładne namiary na sklepy, serwisy nawet w Harrahovie to chętnie się do nich przejdę.

nickt napisał(a):

Na koniec uwaga - jeśli masz kije carbonowe to ostrożnie z podgrzewaniem - do demontażu i montażu tipów starczy 100st.C czyli wrzątek. Nagrzewnica wymaga wprawy - ja już jedno kije załatwiłem przegrzewając carbon - żywica się przegrzała i poszedł opłot - kij do wyrzucenia.

Mam pierwsze lepsze kije Salomona, Active Comp, i na stronie producenta jest napisane, że to kije kompozytowe bez podania zawartości aluminium i innych materiałów w tym kompozycie.

SQU4D4K napisał(a):

Jak będziesz chciał, to zmierzę średnicę końcówki od KV+ ale wydaje mi się, że 10 mm

Dzięki, sprawdziłem jeszcze na stronie nordix.com i rzeczywiście kv+ mają 10mm.

Po waszych radach i podejściu, że w naszym kraju jednak więcej czasu będę biegał na nartorolkach niż nartach, zastanawiam się nad kupnem kijów.

=====

Odp: Kije - gumowe nakładki na ostrza

Autor: nickt - 02/12/2013 20:19

Gdzie kupić? - w Harrachovie wpadam do sklepu David sport - kupiłem tam wymienne talerzyki do KV i Leki.

A w Jakuszykach zaopatruję się u Tomka Kałużnego - ostatnio był w Biathlonie - jak czegoś nie ma od ręki to załatwia za 2-3 dni.

=====

Odp: Kije - gumowe nakładki na ostrza

Autor: klops3000 - 04/23/2013 11:34

A propo nakładek na końcówki

wiecie może gdzie można je kupić na północy wrocławia? Czy muszę się pofatygować do korony i tam liczyć na go sport / decathlon?

=====

Odp: Kije - gumowe nakładki na ostrza

Autor: Michał Rolski - 04/23/2013 12:59

klops3000 napisał(a):

A propo nakładek na końcówki

wiecie może gdzie można je kupić na północy wrocławia? Czy muszę się pofatygować do korony i tam liczyć na go sport / decathlon?

W sklepach sieciowych kupisz raczej gumowe nakładki do kijów nordic walking i trekkingowych, nie mają w ofercie do kijów na nartorolki. A jakie masz kije? Raczej nie ma jednego, uniwersalnego rozwiązania z gumowymi nakładkami. Najlepiej kupować widiowe końcówki, a do tego od razu gumowe, dopasowane nakładki, czyli komplet.

=====